

**Marzena Lelek-Kratiuk**

**PRZEMOC DOMOWA WOBEC KOBIET  
– WERYFIKACJA MITÓW I USTALANIE PRAWDY**

**Domestic violence against women  
– verification of the mythical and real opinions**

Contemporary the issue of violence against women has found its place in public discourse. It seems that the mythology of violence (the description of misconceptions about it) was a very important factor in the process of developing „social vigilance” against this phenomenon. Publicizing the problem of violence against women was a result of The Battered Women’s Movement. The need to struggle with the mythology of violence underlined the leading representative of this movement L.E.A. Walker: „It is important to refute all the myths surrounding battered women in order to understand fully why battering happens, how it affects people, and how it can be stopped”. The aim of the study is to examine the myths about domestic violence – those of the 1970s and 1980s, when The Battered Women’s Movement began to develop, and those of today. The verification of the opinions dealing with the phenomenon was based on scientific literature. Three categories of myths were analyzed: the nature, causes and consequences of violence. Modern literature suggest that there has been a dramatic change in public convictions about intimate partner violence – some opinions considered in the past as mythical has become the truth and vice versa. Social changes also led to the creation of new myths e.g. violence is typical for heterosexual relationships. Such processes carry a risk of flawed perception of violence by society. This is why preventive actions should not only indicate the presence of violence in our direct surroundings, but also update the general knowledge about it.

**Key words:** intimate partner violence, mythology of violence, public perception of violence

## Wprowadzenie

Przemoc ze strony partnera w związku intymnym nadal stanowi poważny problem społeczny, niezależnie od podejmowanych kampanii z inicjatywy państwa oraz organizacji społecznych, mających na celu przeciwdziałanie temu patologicznemu zjawisku. Jak pokazują badania w Polsce, co dziewiąty respondent (11%) funkcjonujący w trwałym związku przyznał, że doświadczył przemocy domowej ze strony partnera. Dodatkowo 5% badanych ujawniło, że w ich życiu incydenty związane z przemocą miały miejsce co najmniej kilka razy. Warto podkreślić, że w perspektywie ostatnich dziesięciu lat odsetek ten nie uległ zmianie<sup>1</sup>. Zjawisko przemocy jest obecne we współczesnym społeczeństwie polskim i nie stanowi ono tematu tabu. Powszechna świadomość istnienia przemocy w związkach intymnych wiąże się jednak z innym poważnym problemem, jakim jest jej mityzacja (stereotypizacja).

### Przemoc w związku intymnym oraz proces generowania stereotypów – prezentacja pojęć

Przemoc ze strony partnera (*intimate partner violence*) to faktyczna przemoc lub zagrożenie przemocą fizyczną, seksualną, psychiczną, a także emocjonalną, skierowaną przeciwko:

- małżonkowi lub byłemu małżonkowi,
- aktualnemu lub byłemu chłopakowi/dziewczynie,
- osobie, z którą się spotyka lub spotykało w celach stworzenia związku albo nawiązania relacji intymnej (*dating partner*).

Relacja intymna, w której pojawia się przemoc może zostać nawiązana pomiędzy partnerami o orientacji heteroseksualnej lub homoseksualnej<sup>2</sup>. Literatura przedmiotu prezentuje wiele teorii pozwalających na wyjaśnienie przyczyn zjawiska przemocy wśród dorosłych partnerów. Perspektywa biologiczna ujmuje przemoc jako konsekwencję działania czynników genetycznych, urazów, zmian i chorób mózgu, a także działania neuroprzekazników np. testosteronu lub serotoniny. Perspektywa psychologiczna koncentruje się na problemach z tworzeniem więzi, nadużywaniem substancji psychoaktywnych, niskim poczuciem własnej wartości, brakiem umiejętności komunikacyjnych czy brakiem asertywności obserwowanej u sprawcy. Wreszcie perspektywa psychospołeczna wyjaśnia przemoc jako konsekwencję wzorców nabytych w dzieciństwie (agresywny ojciec oraz uległa matka). W omawianym podejściu istotną rolę pełni rodzina, ujmowa-

<sup>1</sup> CBOS, *Przemoc i konflikty w domu. Komunikat z badań*, Warszawa 2012, BS/82/2012, [www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K\\_082\\_12.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_082_12.PDF) [dostęp 14.04.2013].

<sup>2</sup> M.A. Dutton, M. El-Khoury, M. Murphy, R. Somberg, M.E. Bell, *Women in Intimate Partner Violence: Major Advances and New Directions*, [w:] *Family Psychology: A Conceptual and Methodological Handbook*, ed. B. Pinsof, J. Lebow, New York 2005, s. 192.

na jako komórka społeczna, mogąca nie tylko narazić dziecko na przemoc, ale także w przyszłości zwiększyć jego akceptację wobec tego typu zjawisk. Interesujący wydaje się również paradygmat feministyczny, zgodnie z którym sprawca wykorzystuje przemoc by zdobyć kontrolę nad partnerem i utrzymać go w stanie uległości. W ujęciu tym winą za przemoc obarcza się sprawcę a nie ofiarę<sup>3</sup>.

Po zdefiniowaniu zjawiska przemocy z związku intymnym warto zastanowić się nad pojęciem mitu. *Słownik języka polskiego* zawiera trzy jego definicje:

1. opowieść o bogach, demonach, legendarnych bohaterach i nadnaturalnych wydarzeniach, będąca próbą wyjaśnienia odwiecznych zagadnień bytu, świata, życia i śmierci, dobra i zła oraz przeznaczenia człowieka;
2. ubarwiona wymyślonymi szczegółami historia o jakiejś postaci lub o jakimś wydarzeniu;
3. fałszywe mniemanie o kimś lub o czymś uznawane bez dowodu<sup>4</sup>.

Wydaje się, że szczególnie podpunkty 2 i 3 wskazują na podobieństwo mitu do stereotypu na temat jakiejś grupy ludzi. Stereotyp to struktura poznawcza obejmująca wiedzę, przekonania i oczekiwania obserwatora na temat niektórych grup społecznych<sup>5</sup>. Jest to uogólnione przekonanie odzwierciedlające opinię o członkach danej grupy<sup>6</sup>.

W powstawaniu stereotypów biorą udział mechanizmy poznawcze, emocjonalne, społeczno-motywacyjne oraz kulturowe. W ramach mechanizmów poznawczych należy podkreślić znaczenie kategoryzacji, czyli spostrzegania grupy ludzi, jako zbiorowości, która prawdopodobnie odróżnia się od innych grup. Kategoryzacja społeczna zwiększa wydajność systemu poznawczego człowieka, uwalniając od konieczności zachowania odrębności każdego zdarzenia bodźcowego i pozwalając na traktowanie obiektów z tej samej klasy jako funkcjonalnie równoważnych. Ponadto, jeśli jakaś osoba zostanie przypisana przez obserwatora do danej kategorii, można założyć, że posiada ona cechy danej grupy, nawet jeśli nie istnieją empiryczne dowody to potwierdzające. Szczególnie znaczącym poznawczym mechanizmem przyczyniającym się do powstawania stereotypów jest tzw. błąd korespondencji (podstawowy błąd atrybucji) w powstawaniu reprezentacji grupowych, czyli tendencja do spostrzegania zachowania aktora jako zgodnego z jego wewnętrzną naturą, pomimo łatwo dostrzegalnych ograniczeń związanych z rolą społeczną czy też wymaganiami społecznymi. Jest to zatem tendencja obserwatora do wnioskowania na temat cech dyspozycyjnych danej osoby na podstawie jej zachowania. Warto również wspomnieć o tzw. korelacji pozornej, czyli przekonaniu obserwatora o istnieniu związku pomiędzy dwiema

<sup>3</sup> C.P. Monks, I. Coyne, *Przemoc i mobbing w szkole, w domu, w miejscu pracy*, Warszawa 2012, s. 118–121.

<sup>4</sup> *Słownik języka polskiego*, [www.sjp.pwn.pl/slownik/2568108/mit](http://www.sjp.pwn.pl/slownik/2568108/mit) [dostęp: 05.01.2013].

<sup>5</sup> D.L. Hamilton, T.K. Troler, *Stereotypes and Stereotyping: An Overview of the Cognitive Approach*, [w:] *Prejudice, Discrimination, and Racism*, ed. J. Dovidio, S. Gaertner, Orlando 1986.

<sup>6</sup> R.B. Cialdini, T.D. Kenrick, L.S. Neuberg, *Psychologia społeczna. Rozwiązane tajemnice*, Gdańsk 2002, s. 274.

zmiennymi w sytuacji, kiedy informacje, na których owo przekonanie się opiera, uniemożliwiają wnioskowanie o istnieniu takiego związku. Obserwator może dostrzegać pozorny związek, który nie istniał w przedstawionych mu informacjach, powstały w efekcie wybiórczego zwracania uwagi na wyróżniające się bodźce<sup>7</sup>.

Stereotypy pojawiają się również pod wpływem mechanizmów afektywnych. Na zasadzie warunkowania klasycznego powtarzające się emocje w sytuacji aktywizacji pojęcia grupy mogą przenieść się na wszystkich jej członków. Uczucia, które często pojawiają się w takich sytuacjach, to lęk i irytacja. Natomiast im rzadsze są interakcje pomiędzy dwiema grupami, tym większego nasilenia tych negatywnych emocji można się spodziewać w przypadku spotkania. Emocje (pozytywne lub negatywne) kojarzone są także z jakąś grupą w efekcie reakcji poważanych osób w tej grupie. Z kolei zjawisko niewymuszonej ekspozycji na bodziec obcej grupy może wywołać bardziej pozytywne postawy wobec tego bodźca. Efekt ten wydaje się szczególnie istotny w kształtowaniu pozytywnych stereotypów wobec grupy własnej<sup>8</sup>.

W ramach mechanizmów społeczno-motywacyjnych biorących udział w powstawaniu stereotypów należy wspomnieć o tendencji ludzi do oceniania własnej grupy bardziej pozytywnie i przypisywania jej większej ilości cech pozytywnych niż członkom grupy obcej. Znaczącą rolę odgrywa tutaj krańcowy błąd atrybucji, sprawiający, że ludzie negatywne działania członków grupy obcej przypisują ich wewnętrznym dyspozycjom w większym stopniu niż członkom grupy własnej. Z kolei źródeł pozytywnych działań członków grupy obcej poszukują w czynnikach niedyspozycyjnych, częściej niż w przypadku członków grupy własnej. Należy pamiętać, że stereotypowy sposób spostrzegania różnych grup służy często uzasadnieniu oraz usprawiedliwieniu różnic w ich statusie. Zatem stereotypy mogą mieć na celu uzasadnienie podziałów pomiędzy grupami jako słusznych, nieuniknionych oraz naturalnych. Proces ten stanowi możliwość wnioskowania o istniejących rolach społecznych oraz relacjach pomiędzy nimi (np. niższa pozycja kobiety względem mężczyzny). Znaczącą funkcję w tych mechanizmach pełni również przekonanie o sprawiedliwym świecie, zgodnie z którym ludzie dostają to, na co zasługują. Przeświadczenie to pozwala na ochronę i usprawiedliwienie istniejących nierówności<sup>9</sup>.

Wpływ kultury to kolejny istotny mechanizm przyczyniający się do wytworzenia stereotypów. Życie w danej kulturze pociąga za sobą konieczność nauczania się oraz zaakceptowania przekonań na temat członków grupy własnej oraz obcej. Istotną rolę w przekazywaniu stereotypów pełnią rodzice, rówieśnicy oraz inni członkowie otoczenia społecznego. Sposób przekazywania wspomnianych przekonań może odbywać się wprost lub pośrednio przez np. obserwację

---

<sup>7</sup> M. Hewstone, C.N. Macrae, Ch. Stangor, *Stereotypy i uprzedzenia – najnowsze ujęcie*, Gdańsk 1999, s. 42–49.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 49–53.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 53–57.

i naśladowanie. Kolejnym źródłem przekazywania stereotypów są telewizja, sztuka, literatura, film itd. Istotnym wydaje się fakt, że proces nabywania stereotypów wiąże się z konformistyczną postawą społeczną. Wreszcie warto zaznaczyć, że obserwatorzy mogą wnioskować, że zachowania typowe dla członków jakiejś grupy stanowią odzwierciedlenie dyspozycyjnych właściwości tej grupy, a nie efekt działania nacisków społecznych (narzuconych ról społecznych), które faktycznie wpływają na sposób funkcjonowania danej grupy. W tej sytuacji wspomniany wcześniej proces wnioskowania o korespondencji będzie powodował powstawanie oraz utrzymywanie stereotypów zgodnych z wyznaczonymi rolami<sup>10</sup>.

### **Funkcjonalne znaczenie mitologii przemocy**

Sposób postrzegania ofiary spełni istotną rolę w społecznej odpowiedzi na zjawisko przemocy, jak również w odpowiedzi samej ofiary na doświadczany przez nią proces wiktyimizacji<sup>11</sup>. Niestety, proces społecznej oraz indywidualnej percepcji zjawiska przemocy jest zniekształcany przez mity czy stereotypy. Są to błędne koncepcje oraz przekonania dotyczące przemocy w związku intymnym, ofiar oraz sprawców<sup>12</sup>.

Można przypuszczać, że mitologia przemocy jest zjawiskiem funkcjonującym praktycznie w każdym społeczeństwie na świecie, które bezpośrednio wiąże się z nierównowagą i nadużywaniem siły przez jednego z partnerów w relacji. Mity czy też stereotypy dotyczące przemocy pełnią określone funkcje. Mogą nie tylko prowadzić do usprawiedliwiania tego patologicznego zjawiska, ale także fikcyjnie pomniejszać jego zasięg czy uniemożliwić ofierze ucieczkę z wiktyimizującej sytuacji. Ponadto otoczenie społeczne może odmówić ofierze pomocy, jeśli będzie postrzegać ofiarę jako potencjalne źródło problemu, jakim jest przemoc<sup>13</sup>. Na ostatnie zagadnienie wskazuje L.E.A. Walker, jedna z prekursorerek podejścia feministycznego do problematyki przemocy w związku intymnym. Uważa, że mity utrwalają błędne przekonanie, iż ofiara niejako sama wywołuje ataki agresji, których doświadczą. Zwraca również uwagę na fakt, że chronią one przed poczuciem zakłopotania świadków przemocy, inne z kolei chronią przedstawicieli zawodów pomocowych przed poczuciem zniechęcenia w przypadku braku wymiernych efektów ich działań<sup>14</sup>.

Obecnie większość stron internetowych prowadzonych przez ośrodki oraz schroniska dla ofiar przemocy zamieszcza najbardziej popularne mity w celu

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 58–63.

<sup>11</sup> C. Policastro, B.K. Payne, *The Blameworthy Victim: Domestic Violence Myths and the Criminalization of Victimhood*, „Journal of Aggression, Maltreatment & Trauma” 2013, No. 22 (4), s. 329.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 330.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 330–331.

<sup>14</sup> L.E.A. Walker, *The Battered Woman*, New York 1979, s. 18.

walki z błędnymi przekonaniem na jej temat oraz uświadomienia społeczeństwu luk w percepcji tego zjawiska. Westbrook (2009) na podstawie analizy komentarzy umieszczonych na tablicach informacyjnych oraz danych zebranych w pogłębionych wywiadach (pracownicy schronisk oraz ich klienci, policjanci), zaproponowała podział mitów dotyczących przemocy w związku intymnym na cztery kategorie<sup>15</sup>:

- przemoc w związku intymnym, sprawcy oraz ofiary,
- problemy prawne i administracyjne związane z opieką nad dziećmi,
- współdziałanie z instytucjami państwowymi np. policją,
- współdziałanie ze schroniskami oraz wymiarem prawa cywilnego.

Z uwagi na fakt, że opisane powyżej analizy zostały przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych, posiadających inne niż Polska prawodawstwo, rozważanie trzech ostatnich kategorii mogłoby doprowadzić do błędnych wniosków. Jednakże zasadne wydaje się rozwinięcie pierwszej kategorii mitów, mającej wymiar społeczny, który może korespondować z odbiorem zjawiska przemocy przez polską opinię publiczną. Westbrook do najczęściej podzielanych błędnych przekonań w tej grupie zaliczyła następujące opinie: o przemocy świadczą wyłącznie obrażenia fizyczne; przemoc pojawia się tylko w określonych środowiskach (o niskim statusie socjoekonomicznym); sprawcy oraz ofiary przemocy cierpią na zaburzenia psychiczne; gwałt małżeński nie istnieje; ofiara może opuścić sprawcę, jeśli tylko chce; ofiary same prowokują skierowaną wobec nich przemoc<sup>16</sup>. W dalszej części pracy przedstawione mity, uzupełnione również o inne przekonania zawarte w różnego rodzaju opracowaniach poświęconych tej tematyce, zostaną skontrastowane z wynikami analiz naukowych.

Mity dotyczące przemocy stanowią przekonania charakterystyczne nie tylko dla osób starszych, które wychowały się w patriarchalnym modelu społecznym. Badania pokazują, że również współcześnie młodzi ludzie prezentują tego typu mylne poglądy. Próbę weryfikacji wspomnianego zagadnienia podjęto na jednym z dużych amerykańskich uniwersytetów. Do badania zaproszono 370 studentów, których poproszono o uzupełnienie ankiety. Pierwsza jej część dotyczyła danych demograficznych, druga z kolei zawierała dziesięć stwierdzeń. Pięć z nich badało stopień akceptacji danego studenta dla pewnych mitycznych przekonań oraz stopień niezrozumienia sytuacji ofiar przemocy, np. nie wierzę, że maltretowanej kobiecie tak trudno odejść od agresywnego partnera. Kolejnych pięć stwierdzeń badało stopień akceptacji badanego dla różnych form ograniczeń wymierzanych wobec ofiar przemocy, np. kary za eksponowanie dzieci na przemoc, ograniczanie środków przeznaczanych dla wielokrotnych ofiar oraz opodatkowanie wielokrotnych ofiar w celu zrekompensowania kosztów ponoszonych przez społeczeństwo<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> L. Westbrook, *Information Myths and Intimate Partner Violence: Sources, Contexts, and Consequences*, „Journal of The American Society for Information Science and Technology” 2009, No. 60 (4), s. 828.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 829.

<sup>17</sup> C. Policastro, B.K. Payne, *op. cit.*, s. 3.

Większość badanych studentów nie zgodziła się ze stwierdzeniami dotyczącymi błędnych przekonań na temat przemocy oraz ze stwierdzeniami wskazującymi na konieczność karania ofiar. Prawie 42% badanych potwierdziło, że kobieta pozostająca ze sprawcą przemocy powinna zostać pozbawiona opieki rodzicielskiej, jednak 80% respondentów sprzeciwiło się wszczęciu postępowania sądowego przeciwko tego typu kobietom. Blisko 83% respondentów przyznało, że ofierze musi być trudno zerwać związek oparty na przemocy. Pomimo tego 51% badanych przyznało, że decyzja o pozostaniu w związku opartym na przemocy jest wyłączną inicjatywą maltretowanej kobiety. Podobny procent badanych przyznał, że nie potrafi zrozumieć, dlaczego ofiara nie odchodzi od sprawcy. W grupie tej przeważali mężczyźni oraz młodszy studenci. Ponadto badani, którzy zgadzali się z mitycznymi przekonaniami na temat przemocy, akceptowali również karanie matek narażających własne dzieci na przemoc<sup>18</sup>.

Wyniki badań TNS OBOP opublikowane w 2010 r., przeprowadzone dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, wskazują, że społeczeństwo polskie również nie jest wolne od stereotypów dotyczących przemocy w związku intymnym. Na uwagę zasługuje fakt akceptacji przez część respondentów wspomnianych stereotypów (niezależnie od płci), przy większej akceptacji mężczyzn dla przemocy w rodzinie niezależnie od jej formy oraz płci ofiary<sup>19</sup>. Respondenci, którzy wzięli udział w badaniu, w większości uważali, że sprawcami przemocy w rodzinie są mężczyźni, ofiarami z kolei kobiety<sup>20</sup>. Ponadto przemoc partnera wobec partnerki była mniej akceptowana niż przemoc partnerki wobec partnera. Praktycznie co piąty respondent (21%) uważał, że jeśli żonie zdarzy się uderzyć męża, to nie jest to jeszcze przemoc. Z kolei 9% badanych podzieliło opinię, że gdy w domu dojdzie do kłótni, to obrażanie i wyzywanie męża (partnera) przez żonę (partnerkę) jest czymś normalnym<sup>21</sup>.

Podjęając próbę weryfikacji opinii uznanych za mityczne, warto skoncentrować się na jeszcze jednym zjawisku. Problematyka przemocy wobec partnera w kręgu akademickim oraz świecie polityki zaistniała ponad 30 lat temu. Obecnie jednak na dobre weszła już do dyskursu publicznego. Efektem tego procesu było wygenerowanie w przeszłości wielu teorii mających na celu wyjaśnienie przyczyn, charakteru oraz konsekwencji doświadczania przemocy w związku intymnym. Pierwsze uzasadnienia miały na celu upublicznienie problemu przemocy w związku intymnym, obalenie przekonania o rzadkości i nietypowości tego zjawiska oraz podkreślenie znaczenia systemu patriarchalnego w powstawaniu, a także utrzymaniu przemocy mężczyzny wobec kobiety<sup>22</sup>. Współcześnie

---

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 337–341.

<sup>19</sup> TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce wobec kobiet i wobec mężczyzn. Część I: Raport z badań ogólnopolskich*, Warszawa 2010, s. 11, [www.niebieska linia.org/download/Badania/TNS\\_OBOP\\_II\\_2010.pdf](http://www.niebieska linia.org/download/Badania/TNS_OBOP_II_2010.pdf) [dostęp: 10.01.2013].

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 21.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>22</sup> L.E.A. Walker, *The Battered Woman Syndrome*, New York 1984.

badania w tej dziedzinie obarczane są znacznie bardziej rygorystycznymi wymogami metodologicznymi, a ponadto obejmują szerszą grupę kobiet i mężczyzn. Niekiedy ich wyniki pozostają w konflikcie ze starszymi teoriami, szczególnie tymi, które wskazują na płciowo uwarunkowany charakter przemocy w związku intymnym<sup>23</sup>. Warto podkreślić, że rezultaty obecnych analiz, będące swego rodzaju wyzwaniem dla ugruntowanych teorii oraz poglądów w obszarze przemocy w związku intymnym, są niekiedy pomijane oraz bagatelizowane<sup>24</sup>.

Celem pracy jest zaprezentowanie najczęstszych mitów związanych ze zjawiskiem przemocy w związku intymnym oraz skontrastowanie ich z wynikami badań naukowych. Wspomniane błędne opinie pochodzą ze stron internetowych ośrodków zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy ze strony partnera i udzielaniem schronienia ofiarom, a także raportów organizacji pozarządowych.

### Mity dotyczące charakteru przemocy

Historia przemocy w związku intymnym w Europie i na świecie oraz jej społecznej świadomości jest niezwykle złożona, ponieważ przebiega od całkowitego pomijania tego patologicznego zjawiska przez opinię publiczną do silnego wyczulenia na wszelkie oznaki przemocy<sup>25</sup>. Problem maltretowania kobiet został na stałe wprowadzony do debaty publicznej m.in. za sprawą „Ruchu na Rzecz Bitych Kobiet”, który postrzegał patriarchalny model społeczeństwa jako przyczynę społecznej akceptacji dla przemocy mężczyzny wobec kobiety<sup>26</sup>. Podejście feministyczne, zgodnie z którym działał wspomniany ruch, osiągnęło sukces, ponieważ uwrażliwiło przeciętnych obywateli na wszelkie oznaki przemocy mężczyzny wobec kobiety, wypaczając jednocześnie społeczną percepcję przemocy w związku intymnym.

Mityczną opinią, dotyczącą charakteru przemocy i ukształtowaną w ramach ujęcia feministycznego jest przekonanie, że przemoc w związku intymnym pochodzi od mężczyzny i skierowana jest przeciw kobiecie. Z kolei przemoc kobiety wobec mężczyzny jest na tyle rzadkim zjawiskiem, że nie warto o nim wspominać. Opinię tę za błędną uznaje organizacja non-profit RADAR (*Respecting Accuracy in Domestic Abuse Reporting*), zajmująca się właściwym prezentowaniem zjawiska przemocy domowej w USA, stawiająca sobie za cel poprawę skuteczności rozwiązywania tego problemu w społeczeństwie. RADAR w spe-

---

<sup>23</sup> M.P. Johnson, *Patriarchal Terrorism and Common Couple Violence: Two Forms of Violence Against Women*, „Journal of Marriage and the Family” 1995, No. 57 (2).

<sup>24</sup> M.K. Ehrensaft, *Intimate Partner Violence: Persistence of Myths and Implications for Intervention*, „Children and Youth Services Review” 2008, No. 30, s. 277.

<sup>25</sup> M. Lelek-Kratiuk, L. Pawłowski, *Koszty zdrowotne i społeczne przemocy domowej wobec kobiet*, „Państwo i Społeczeństwo” 2012, nr 4, s. 21–45.

<sup>26</sup> B. Rothenberg, *We Don't Have Time for Social Change. Cultural Compromise and the Battered Women Syndrome*, „Gender and Society” 2003, No. 17 (5), s. 772–773.



cialnym raporcie podaje, że blisko 250 badań naukowych dowodzi, że wśród kobiet istnieje takie samo prawdopodobieństwo ujawnienia agresji wobec partnera, co wśród mężczyzn, oraz że przemoc w związku ma najczęściej charakter wzajemny<sup>27</sup>.

Opinia, jakoby przemoc ze strony partnera była uwarunkowana płciowo, nie ma charakteru marginalnego, ale pojawia się w raportach i dokumentach międzynarodowych. Specjalna Sprawozdawczyni ONZ w latach 1994–2003, ds. przemocy, jej przyczyn i konsekwencji, Radhika Coomaraswamy w jednym ze swoich raportów wyjaśnia, że „Pomimo pozorowanej neutralności tego określenia, przemoc domowa jest prawie zawsze przestępstwem na tle płciowym, dokonywanym przez mężczyzn przeciwko kobietom”<sup>28</sup>. Wydaje się, że potwierdzenie opinii, której można przypisać status mitycznej (stereotypowej), przez międzynarodowy autorytet działa destrukcyjnie na właściwą percepcję przemocy w związku intymnym przez opinię publiczną, szczególnie utrudniając zmianę postaw społecznych.

Błędności opinii dotyczącej asymetryczności przemocy w związku dowodzą m.in. rozległe badania przeprowadzone na 31 uczelniach wyższych w 16 krajach (5 z Azji i Środkowego Wschodu, 2 z Ameryki Łacińskiej, 2 z Australii i Nowej Zelandii, 6 z Europy oraz 16 z Ameryki Północnej). Autorzy metodą kwestionariuszową postanowili zweryfikować skłonność do przemocy wśród międzynarodowej społeczności studenckiej (kobiet oraz mężczyzn). Skoncentrowali się na przemocy występującej przed zawarciem związku małżeńskiego tzw. *dating violence*<sup>29</sup>. Przemoc w takiej relacji można zdefiniować, jako „groźbę lub faktyczne użycie przemocy fizycznej, seksualnej lub stosowanie wyzwisk przez jednego członka pary niebędącej w związku małżeńskim w stosunku do partnera w kontekście relacji randki”<sup>30</sup>. Wyniki opisanych badań wskazują, że nasilenie skłonności do przemocy fizycznej wobec partnera wśród studentów oraz studentek jest podobne (średnio 25% mężczyzn oraz 28% kobiet). Podobieństwo to odnosi się również do skłonności do poważnych ataków wymierzonych przeciwko partnerowi (średnio 9% kobiet oraz mężczyzn)<sup>31</sup>. Ponadto w 21 na 31 przebadanych uczelni wyższych to kobiety były bardziej skłonne do przemocy wobec partnera<sup>32</sup>.

---

<sup>27</sup> RADAR, *Fifty Domestic Violence Myths*, New Jersey 2009, s. 2, [www.mediaradar.org/docs/RADARreport-50-DV-Myths.pdf](http://www.mediaradar.org/docs/RADARreport-50-DV-Myths.pdf) [dostęp: 12.01.2013].

<sup>28</sup> *Report of the Special Rapporteur on Violence Against Women, Its Causes and Consequences, Ms. Radhika Coomaraswamy, Submitted in Accordance with Commission on Human Rights Resolution*, 05.02.1996, s. 7, [www1.umn.edu/humanrts/commission/thematic52/53-wom.htm](http://www1.umn.edu/humanrts/commission/thematic52/53-wom.htm) [dostęp: 15.05.2012].

<sup>29</sup> M.A. Straus, *Prevalence of Violence Against Dating Partners by Male and Female University Students Worldwide*, „Violence Against Women” 2004, No. 10 (7), s. 790.

<sup>30</sup> K.M. Anderson, F.S. Danis, *Collegiate Sororities and Dating Violence: An Exploratory Study of Informal and Formal Helping Strategies*, „Violence Against Women” 2007, No. 13, s. 88.

<sup>31</sup> M.A. Straus, *op. cit.*, s. 805.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 799.

Tymczasem badania TNS OBOP przeprowadzone w Polsce ujawniły, że około 76% respondentów wyraziło opinię, jakoby sprawcami przemocy fizycznej częściej byli mężczyźni niż kobiety, natomiast około 75% badanych podzieliło powyższą opinię w stosunku do przemocy seksualnej. Nieco inaczej postrzegana była przemoc psychiczna i ekonomiczna. Blisko co trzeci respondent uważał, że sprawcami wspomnianych dwóch form przemocy są równie często kobiety, co mężczyźni. Warto zaznaczyć, że według 65% badanych, ofiarami przemocy psychicznej w rodzinie częściej padały kobiety, tylko 5% badanych wskazało na mężczyzn, natomiast około 24% badanych wskazało na obie płcie. W opinii badanych kobiet i mężczyzn fakt bycia mężczyzną zwiększał prawdopodobieństwo dopuszczenia się przemocy. Osiem badanych kobiet na dziesięć (80%) oraz siedmiu na dziesięciu badanych mężczyzn (70%) uważało, że to mężczyźni częściej dopuszczają się przemocy seksualnej. Jeśli chodzi o przemoc fizyczną opinię tę podzielało 74% respondentek oraz 77% respondentów. Co ciekawe, mężczyźni nieco rzadziej niż kobiety postrzegali przedstawicieli własnej płci za głównych sprawców przemocy fizycznej (55% w stosunku do 62%). Około 82% badanych wyrażało opinię, że ofiarami przemocy fizycznej są częściej kobiety niż mężczyźni, w przypadku przemocy seksualnej tego zdania było 83% respondentów. Przemoc psychiczna wydaje się najslabiej związana z płcią sprawcy. W opinii 54% kobiet oraz 39% mężczyzn, tego rodzaju przemocy dopuszczali się właśnie mężczyźni. Ci ostatni również częściej niż kobiety uważali, że ofiarami przemocy psychicznej i ekonomicznej są mężczyźni lub reprezentanci obu płci równocześnie<sup>33</sup>.

Oczywiście nie ulega wątpliwości, że przemoc domowa stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa kobiet żyjących we współczesnym świecie. Zgodnie z szacunkami Rady Europy, co czwarta Europejka doświadcza przemocy domowej w którymś momencie swojego życia<sup>34</sup>. Należy jednak pokreślić, że sposób rozłożenia akcentów w postępowaniu badawczym dotyczącym przemocy w związku intymnym może determinować wyniki tych badań pod względem płci. W badaniach, które koncentrują się na specyficznych aktach przemocy fizycznej – kobiety okazują się bardziej agresywne od mężczyzn. Z kolei w pomiarach koncentrujących się na specyficznych konsekwencjach agresji (widoczne obrażenia, obrażenia wymagające interwencji medycznej) to mężczyźni przejawiają większą skłonność do wyrządzenia krzywdy partnerce<sup>35</sup>. Ponadto niektórzy badacze dowodzą, że mężczyźni rzadziej zgłaszają fakt bycia ofiarą przemocy ze

---

<sup>33</sup> TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie...*, s. 21–25.

<sup>34</sup> Recommendation Rec 5 of the Committee of Ministers to member States on the protection of women against violence adopted on 30 April 2002 and Explanatory Memorandum (*Adopted by the Committee of Ministers on 30 April 2002 at the 794th Meeting of the Ministers' Deputies*), [www.coe.int/t/pace/campaign/stopviolence/.../rec2002\(5\)\\_en.doc](http://www.coe.int/t/pace/campaign/stopviolence/.../rec2002(5)_en.doc) [dostęp: 15.05.2012].

<sup>35</sup> J. Archer, *Sex Differences in Aggression Between Heterosexual Partners: A Meta-Analytic Review*, „Psychological Bulletin” 2000, No. 126 (5), s. 664.

strony partnerki, a także nie postrzegają przemocy ze strony partnerki jako przestępstwa<sup>36</sup>. Taka postawa może wpływać na statystyki policyjne, jednoznacznie wskazujące, że to kobiety częściej padają ofiarami przemocy domowej (26 623 kobiet oraz 4 265 mężczyzn – dane za półrocze 2013 r., na podstawie liczby wypełnionych formularzy „Niebieska Karta”)<sup>37</sup>.

W oparciu o definicję przemocy domowej zawartą w Raporcie Specjalnego Sprawozdawcy ONZ ds. przemocy, jej przyczyn i konsekwencji, Radhiki Coomaraswamy, o którym wspomniano wcześniej, można wyprowadzić jeszcze jeden nie do końca uzasadniony w rzeczywistości wniosek. Zgodnie z powyższym dokumentem, „przemoc domowa jest przestępstwem na tle płciowym, dokonywanym przez mężczyzn przeciwko kobietom”<sup>38</sup>. Zatem przemoc to patologiczne zjawisko, które występuje przede wszystkim w związkach heteroseksualnych. Takie ujęcie jest niewątpliwie zgodne z podejściem feministycznym. Jednakże w obecnych czasach, wyróżniających się silnymi zmianami w obyczajowości, należy uwzględnić również prawdopodobieństwo wystąpienia przemocy w związkach homoseksualnych, które są coraz powszechniejsze. Podsumowując, za mityczną można uznać opinię jakoby przemoc występowała głównie w związkach heteroseksualnych.

Na problem agresji w parach homoseksualnych wskazuje m.in. Iniewicz (2009). Uważa on, że podobnie jak w związkach heteroseksualnych, wśród ofiar przemocy występuje opór przed jej ujawnieniem lub nawet zaprzeczanie doświadczanym nadużyciom. Jednakże ofiary przemocy w związkach homoseksualnych muszą pokonać nie tylko opory przed zdemaskowaniem przemocy, ale także często własnej orientacji seksualnej. Iniewicz wyraża opinię, że niechęć do ujawniania przemocy w związkach homoseksualnych może być związana z tendencją do ich idealizowania, zwłaszcza jeśli chodzi o związki lesbijskie, które ze względu na uwarunkowania kulturowe oraz ewolucyjne powinny być pozbawione agresji. Niektóre zachowania agresywne w związkach homoseksualnych mogą stanowić konsekwencję wewnętrznych konfliktów partnerów (potrzeby bliskości oraz silnej potrzeby autonomii i niezależności) lub stanowić konsekwencję doświadczeń bycia ofiarą z dzieciństwa oraz życia dorosłego. Nie bez znaczenia pozostaje również większe przyzwolenie na agresję w tego typu związkach, stanowiące konsekwencję silnej niezależności partnerów<sup>39</sup>. Dutton przytacza liczne badania wskazujące, że przemoc w związkach homoseksualnych pojawia się częściej wśród par lesbijskich niż gejowskich<sup>40</sup>. Związki lesbijskie okazują się również bardziej

---

<sup>36</sup> D.G. Dutton, T.L. Nicholls, *The Gender Paradigm in Domestic Violence Research and Theory: Part 1: The Conflict of Theory and Data*, „Aggression and Violent Behavior” 2005, No. 10, s. 692.

<sup>37</sup> [www.statystyka.policja.pl/st/informacje/91165](http://www.statystyka.policja.pl/st/informacje/91165), Przeciwno-przemocy-domowej-dane-za-polrocz-2013.html [dostęp: 2.11.2013].

<sup>38</sup> *Report of the Special Rapporteur on violence against women...*, s. 7.

<sup>39</sup> G. Iniewicz, *Specyfika relacji w parach homoseksualnych*, „Psychiatria Polska” 2009, t. 43 (1), s. 82.

<sup>40</sup> D.G. Dutton, *Patriarchy and Wife Assault: The Ecological Fallacy*, „Violence and Victims” 1994, No. 9 (2), s. 174.

nasycone agresją niż związki heteroseksualne. Badania przeprowadzone w grupie 350 lesbijek (posiadających doświadczenia w związku homoseksualnym oraz heteroseksualnym) dowodzą, że większe prawdopodobieństwo zaistnienia przemocy psychicznej, fizycznej lub seksualnej istniało w związku lesbijskim. Około jedna czwarta badanych kobiet przyznała się do przemocy w aktualnym związku lesbijskim, około dwóch trzecich doświadczyło przemocy ze strony partnera płci męskiej w przeszłości, a prawie trzy czwarte padło ofiarą przemocy w przeszłości ze strony partnera płci żeńskiej. Wśród kobiet, które przyznały się do bycia ofiarą oraz sprawcą przemocy, jedna piąta ujawniała zachowania oparte na przemocy w aktualnym związku, jedna trzecia zachowywała się agresywnie w stosunku do partnera płci męskiej, natomiast dwie trzecie przyznało się do agresji wobec byłej partnerki w związku lesbijskim<sup>41</sup>.

Typ związku, w którym dochodzi do przemocy, wpływa na sposób postrzegania powagi tego zjawiska. Percepcja przemocy z związku intymnym przez studentów okazała się inna, w zależności od tego, czy chodziło o ocenę przemocy w związku heteroseksualnym czy homoseksualnym. Osoby badane:

- uważały przemoc mężczyzn przeciwko kobietom za bardziej poważną niż przemoc w związkach tej samej płci,
- przewidywały, że ofiara będzie bardziej skłonna wnieść oskarżenia w przypadku przemocy mężczyzny wobec kobiety niż w przypadku przemocy w związkach tej samej płci,
- postrzegały ofiarę przemocy ze strony partnera tej samej płci jako mniej wiarygodną niż ofiarę przemocy ze strony partnera w związku heteroseksualnym,

Warto podkreślić, że stopień postrzeganej wiarygodności ofiary korelował z surowością wyroku, który powinien zostać orzeczony według respondentów wobec sprawcy przemocy<sup>42</sup>.

## Mity dotyczące przyczyn przemocy

Krakowski Ośrodek dla Osób Dotkniętych Przemocą na swojej stronie internetowej w zakładce „Poradnik”, jako pierwszy z mitów dotyczących przemocy w rodzinie umieszcza stwierdzenie: „przemoc w rodzinie to sprawa prywatna, nikt nie powinien się wtrącać”<sup>43</sup>. W obecnych czasach funkcjonowanie takiej opinii można uznać za mało prawdopodobne. Ze strony państwa, organizacji pozarzą-

---

<sup>41</sup> G. Lie, R. Schilit, J. Bush, M. Montague, L. Reyes, *Lesbians in Currently Aggressive Relationships: How Frequently do They Report Aggressive Past Relationships?*, „Violence and Victims” 1991, No. 6, s. 121.

<sup>42</sup> P.B. Poorman, E.P. Seelau, S.M. Seelau, *Perceptions of Domestic Abuse in Same-Sex Relationships and Implications for Criminal Justice and Mental Health Responses*, „Violence and Victims” 2003, nr 18 (6), s. 664–665.

<sup>43</sup> [www.oodp.krakow.caritas.pl/poradnik-dla-osob-uwiklanych-w-przemoc/mity-i-stereotypy-na-temat-przemocy-w-rodzinie](http://www.oodp.krakow.caritas.pl/poradnik-dla-osob-uwiklanych-w-przemoc/mity-i-stereotypy-na-temat-przemocy-w-rodzinie) [dostęp: 02.02.2013].

dowych oraz środków masowego przekazu do opinii publicznej docierają liczne kampanie informacyjne mające na celu uświadomienie szkodliwości przemocy w rodzinie oraz jej następstw. Tymczasem badania CBOS przeprowadzone w 2002 r. wykazały, że co piąty respondent (19%) uważał, że przemoc domowa to „sprawa prywatna”<sup>44</sup>.

Można w tym miejscu zastanowić się nad skutecznością kampanii mających na celu przeciwdziałanie przemocy domowej w rodzinie. Zgodnie z wynikami badania zrealizowanego kilka lat później przez Instytut Millward Brown SMG/KRC na zamówienie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w 2011 r., ponad połowa respondentów (51%) uważała, że osoby obce nie powinny ingerować w prywatne sprawy rodziny. Natomiast 43% badanych wyraziło opinię, że w to, co dzieje się w czyimś domu, można interweniować dopiero wtedy, gdy osoba z tego domu poprosi o pomoc. Wreszcie 13% respondentów uważało, że przemoc w rodzinie jest sprawą prywatną i nie powinna wymagać reakcji osób z zewnątrz<sup>45</sup>.

Przedstawione powyżej opinie są niewłaściwe, ponieważ przyzwalają na przemoc, zwalniając jednocześnie z odpowiedzialności jej świadków. Jednakże, co ważniejsze, same ofiary często przyznają, że nie są gotowe samodzielnie skorzystać z pomocy organizacji czy instytucji do tego przeznaczonych. Wyniki badań TNS OBOP pokazują, że jedynie co czwarty respondent (26%), w którego rodzinie dochodziło do przemocy przyznał, iż on sam lub jego rodzina zwrócili się o pomoc do odpowiedniej organizacji/instytucji. Z kolei aż 73% badanych oraz ich rodzin nie korzystało z pomocy w związku z doświadczaną przemocą<sup>46</sup>.

Przytoczone dotąd mityczne (stereotypowe) opinie można uznać za błędne z uwagi na uwarunkowania społeczne, sposób ujawniania przemocy czy zmiany cywilizacyjne. Kolejny mit: „przemoc występuje głównie w środowiskach patologicznych”, reprezentuje niezwykle ciekawe zjawisko odwrócenia mitologii przemocy. Pozostaje wewnętrznie sprzeczny, ponieważ obecne opracowania za prawdziwe uznają przekonania dawniej przyjmowane za błędne, a te poglądy, które obecnie się przyjmuje jako zniekształcające zjawisko przemocy, kiedyś uznawano za bliskie rzeczywistości.

Walker w książce *The Battered Woman* (1979) uznaje za mityczny pogląd, jakoby przemoc ze strony partnera pojawiała się w większości wśród osób z marginesu społecznego: „kobiety wywodzące się z «klasy średniej» rzadziej padają

---

<sup>44</sup> CBOS, *Przemoc w rodzinie – fakty i opinie. Komunikat z badań*, Warszawa 2002, BS/42/2002, s. 2. [www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K\\_042\\_02.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_042_02.PDF) [dostęp: 03.01.2013].

<sup>45</sup> *Diagnoza dotycząca osób stosujących przemoc w rodzinie: przemoc w rodzinie z perspektywy dorosłej populacji Polski*, 2011, s. 33–35 ([www.mpips.gov.pl](http://www.mpips.gov.pl)) [dostęp: 13.08.2012].

<sup>46</sup> TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie...*, s. 143.

ofiarami przemocy niż kobiety z biednych środowisk<sup>47</sup>. Autorka wskazuje, że ofiary z niższych klas społecznych częściej kontaktują się z organizacjami pomocowym i częściej zgłaszają fakt bycia ofiarą przemocy, w przeciwieństwie do kobiet dobrze sytuowanych, które chcą ukryć problem przemocy ze strony partnera. Taka postawa wynika z lęku przed upokorzeniem czy też z obawy o karierę męża/partnera, a także poczucia niskiej wiarygodności w oczach społeczeństwa. Idea upublicznienia mitu przedstawionego przez Walker wydaje się korespondować z poziomem rozwoju świadomości społecznej w latach 70. i 80., kiedy został opublikowany. W tamtych czasach przemoc domowa postrzegana była jako tabu oraz patologiczne zjawisko występujące tylko w niektórych (najczęściej zdemoralizowanych) środowiskach społecznych.

Organizacja RADAR w raporcie dotyczącym mitycznych przekonań na temat przemocy, za nieadekwatną uznaje opinię przeciwną do Walker, jakoby przemoc nie była spowodowana złymi warunkami ekonomicznymi<sup>48</sup>. W raporcie zostały przytoczone statystyki dla USA za lata 2001–2005, z których wynika, że większe prawdopodobieństwo doświadczenia przemocy ze strony partnera w przeliczeniu na 1000 osób występuje wśród kobiet funkcjonujących w gospodarstwach domowych wykazujących najniższe dochody (mniej niż 7,500 dolarów rocznie – 12%), niż kobiet wywodzących się z gospodarstw domowych, gdzie roczny dochód jest najwyższy (ponad 50 tys. dolarów rocznie – 2%)<sup>49</sup>.

Przekonanie, że bieda to jeden z głównych czynników towarzyszących przemocy w związku intymnym, nie jest obce Europejczykom. Respondenci, którzy wzięli udział w badaniach opinii publicznej – Eurobarometr – zrealizowanych na zlecenie Komisji Europejskiej w 27 krajach członkowskich Unii Europejskiej w 2010 r., wskazali biedę oraz wykluczenie społeczne (77%), a także bezrobocie (75%) – jako jedno z głównych uwarunkowań przemocy domowej<sup>50</sup>. Przemoc w związku intymnym dotyka osób o różnym statusie społeczno-ekonomicznym. Jednak badania dowodzą, że kobiety żyjące w biedzie częściej stają się jej ofiarami<sup>51</sup>. Istnieje wiele czynników wyjaśniających tę zależność. Życie w biedzie może nasilać przemoc w związku intymnym, ponieważ wywołuje m.in. stres, frustrację, poczucie niespełnienia społecznej roli żywiciela rodziny u sprawcy, konflikty małżeńskie czy też poczucie bezradności<sup>52</sup>.

---

<sup>47</sup> L.E.A. Walker, *The Battered Woman...*, s. 21–22.

<sup>48</sup> RADAR, *Fifty Domestic Violence Myths...*, s. 4.

<sup>49</sup> S. Catalano, *Intimate Partner Violence in the United States: Victim Characteristics*, Washington 2007, [www.bjs.gov/content/intimate/victims.cfm](http://www.bjs.gov/content/intimate/victims.cfm) [dostęp: 01.2013].

<sup>50</sup> *Report: Domestic Violence Against Women. Special Eurobarometer 344/Wave 73.2 – TNS Opinion & Social*, 08.2010, [www.ec.europa.eu/public\\_opinion/archives/ebs/ebs\\_344\\_en.pdf](http://www.ec.europa.eu/public_opinion/archives/ebs/ebs_344_en.pdf) [dostęp: 24.04.2012].

<sup>51</sup> L. Heise, C. Garcia-Moreno, *Violence by Intimate Partners*, [w:] *World Report on Violence and Health*, red. E. G. Krug, L.L. Dahlberg, J.A. Mercy, A.B. Zwi, R. Lozano, Geneva (WHO) 2002, s. 99–100.

<sup>52</sup> World Health Organization/London School of Hygiene and Tropical Medicine, *Preventing Intimate Partner and Sexual Violence against Women: Taking Action and Generating Evidence*, Geneva 2010, s. 25.

Istnieją jednak formy przemocy charakterystyczne dla ludzi o wyższym statusie ekonomicznym. J. Mellibruda (1998) podzielił przemoc na gorącą i chłodną<sup>53</sup>. Przemoc gorąca, do której zalicza się przemoc fizyczną, psychiczną, seksualną oraz ekonomiczną, wynika z silniej i niekontrolowanej reakcji na stres. Stanowi konsekwencję frustracji, zablokowania dążeń lub też niespełnienia oczekiwań sprawcy. Ma na celu skrzywdzenie ofiary i spowodowanie jej cierpienia. Z kolei przemoc chłodna wiąże się z tłumieniem oraz kontrolowaniem silnych emocji przez sprawcę, by nie pozostawić widocznych śladów. Przykładami tego rodzaju przemocy są zaniedbania psychiczne oraz fizyczne. Przemoc gorąca częściej spotykana jest w środowiskach o niższym statusie społecznym, a przemoc chłodna w środowiskach bardziej egzaltowanych<sup>54</sup>. Częściowym potwierdzeniem przedstawionej zależności są badania przeprowadzone na 1500-osobowej próbie dorosłych mieszkańców Polski, które ujawniły, że istotnie wyższy odsetek osób przyznających się do zastosowania kiedykolwiek przemocy psychicznej w rodzinie stanowiły osoby<sup>55</sup>:

- w wieku 30–39 lat,
- żyjące w związku nieformalnym,
- mieszkające w wielkich miastach,
- posiadające wykształcenie wyższe.

Kolejny przykład odwrócenia mitologii przemocy w związku intymnym stanowi przekonanie o zdrowiu psychicznym sprawców. Walker (1979) jako stereotypową przytacza opinię, zgodnie z którą „sprawcy przemocy to osobowości psychopatyczne”. Autorka zauważa podobieństwo sprawców do tego typu osób zaburzonych poprzez potencjał do wyrządzania krzywdy ofiarom oraz zdolności do stosowania technik manipulacyjnych. Równocześnie, w przeciwieństwie do osobowości psychopatycznych, sprawcy przemocy posiadają zdolność do odczuwania poczucia winy i wstydu. Walker zwraca uwagę na ich podwójną osobowość i funkcjonowanie na zasadzie „Dr Jekyll and Mr Hyde”<sup>56</sup>. Na stronie internetowej Krakowskiego Ośrodka dla Osób Dotkniętych Przemocą można znaleźć stwierdzenie określone jako mityczne, brzmiące: „osoby używające przemocy muszą być chore psychicznie”. Pod nim natomiast znajduje się dopisek, jakoby przemoc stanowiła element władzy (kontroli), a także wskazanie na brak dowodów potwierdzających bezpośredni związek pomiędzy chorobą psychiczną a przemocą<sup>57</sup>. Z kolei organizacja RADAR za mityczną uznaje opinię, jakoby

---

<sup>53</sup> J. Mellibruda, *Przemoc domowa*, [w:] *O przemocy domowej. Poradnik dla lekarza pediatry*, red. J. Mellibruda, R. Durda, H. D. Sasal, Warszawa 1998, s. 9–12.

<sup>54</sup> H. Warachewicz, *Przemoc w rodzinie. Realizacja zadań przez policję w tym zakresie. Uwagi ogólne*, [w:] *Przemoc w rodzinie i szkole. Materiały do sesji naukowej Toruń 5 kwietnia 2001 r.*, red. V. Kwiatkowska-Darul, Toruń 2001.

<sup>55</sup> *Diagnoza dotycząca osób stosujących przemoc w rodzinie: przemoc w rodzinie z perspektywy...*, s. 52.

<sup>56</sup> L.E.A. Walker, *The Battered Woman...*, s. 26.

<sup>57</sup> [www.odp.krakow.caritas.pl/poradnik-dla-osob-uwiklanych-w-przemoc/mity-i-stereotypy-na-temat-przemocy-w-rodzinie](http://www.odp.krakow.caritas.pl/poradnik-dla-osob-uwiklanych-w-przemoc/mity-i-stereotypy-na-temat-przemocy-w-rodzinie) [dostęp: 02.02.2013].

sprawcy przemocy nie prezentowali skrajnych osobowości, ale byli postrzegani jako normalni<sup>58</sup>.

Badania wykazały istnienie zależności pomiędzy sprawcami aresztowanymi za akty przemocy w związku intymnym a takimi zaburzeniami psychicznymi, jak: depresja, PTSD, zespół lęku uogólnionego, napady paniki, fobia społeczna czy nadużywanie substancji psychoaktywnych<sup>59</sup>. Ponadto potwierdzono zależność pomiędzy zachowaniami opartymi na przemocy w związku intymnym a antyspołecznym zaburzeniem osobowości oraz odpowiadającymi mu cechami, np. impulsywnością czy brakiem empatii<sup>60</sup>. Sprawcy przemocy w porównaniu do nieagresywnych partnerów wyróżniali się wyższym poziomem gniewu oraz złości. Wykryto również istnienie liniowej zależności pomiędzy nasileniem gniewu i złości a drastycznością przemocy stosowanej przez sprawców<sup>61</sup>.

W obszarze przyczyn przemocy analizie poddana zostanie jeszcze jedna opinia, którą odnaleźć można w publikacji Walker (1984). Dotyczy ona motywów angażowania się w zachowania oparte na przemocy. Autorka wykorzystuje ją jako stwierdzenie a nie mit, jednak w oparciu o istniejące opracowania naukowe może ona zostać uznana za stereotyp. Walker, zgodnie z podejściem feministycznym, sugeruje, że kobiety podejmują agresywne zachowania wobec partnera w samoobronie, natomiast agresywni mężczyźni przejawiają tendencję do dominacji nad partnerką. Odwołując się do teorii uczenia społecznego badaczka zauważa, że kobiety funkcjonujące w związku z partnerem nieagresywnym przejawiają mniej złości, zachowań manipulacyjnych oraz są mniej skłonne do zachowań opartych na przemocy<sup>62</sup>.

Tymczasem badania przeprowadzone w grupie 854 studentów mających obecnie lub w przeszłości doświadczenie związków heteroseksualnych wykazały istnienie takich samych czynników wywołujących agresję fizyczną skierowaną przeciwko partnerowi zarówno u kobiet, jak i mężczyzn (tab. 1)<sup>63</sup>.

Kiedy za zmienną zależną przyjęto tzw. drobną napaść, stanowiącą mniejsze zagrożenie dla życia i zdrowia ofiary (np. spoliczkowanie, rzucanie przedmiotów w ofiarę), wykryto 8 czynników wspólnych dla kobiet i mężczyzn mających wpływ na prawdopodobieństwo napaści na partnera. Z kolei, kiedy w analizach uwzględniono napaść drastyczną (np. uderzenie pięścią, duszenie), ujawniono

<sup>58</sup> RADAR, *Fifty Domestic Violence Myths...*, s. 3.

<sup>59</sup> R.C. Shorey, J. Febres, H. Brasfield, G.L. Stuart, *The Prevalence of Mental Health Problems in Men Arrested for Domestic Violence*, „Journal of Family Violence” 2012, nr 27 (8), s. 745–746.

<sup>60</sup> World Health Organization/London School of Hygiene and Tropical Medicine. *Preventing intimate partner...*, s. 22.

<sup>61</sup> B. Norlander, Ch. Eckhardt, *Anger, Hostility, and Male Perpetrators of Intimate Partner Violence: A Meta-analytic Review*, „Clinical Psychology Review” 2005, nr 25, s. 143.

<sup>62</sup> L.E.A. Walker, *The Battered Woman...*, s. 30.

<sup>63</sup> R. Medeiros, M. A. Straus, *Risk Factors for Physical Violence Between Dating Partners: Implications for Gender-Inclusive Prevention and Treatment of Family Violence*, [w:] *Family Approaches to Domestic Violence: A Practitioners' Guide to Gender – Inclusive Research and Treatment*, red. J. Hamel, T. Nicholls, New York 2006, s. 77–78.



7 takich motywów. Warto podkreślić, że doświadczenia związane z wykorzystywaniem seksualnym wpływały na prawdopodobieństwo napaści zarówno u kobiet, jak i mężczyzn, jednak efekt ten był silniejszy wśród mężczyzn. Nadużywanie substancji psychoaktywnych oraz objawy stresu potraumatycznego stanowiły motywy istotne statystycznie wśród mężczyzn, ale nie kobiet. Wreszcie konflikty w relacji z partnerem oraz przyzwolenie na przemoc okazały się motywami wpływającymi na prawdopodobieństwo przemocy wobec partnera wśród kobiet oraz mężczyzn, jednak efekt ten po raz kolejny okazał się silniejszy w grupie mężczyzn<sup>64</sup>.

Tabela 1. Motywy przemocy wobec partnera wspólne dla kobiet i mężczyzn

Napaść stanowiąca mniejsze zagrożenie	Napaść drastyczna
Słaba umiejętność radzenia sobie ze złością	Słaba umiejętność radzenia sobie ze złością
Antyspołeczne cechy osobowości	Osobowość antyspołeczna
Cechy osobowości borderline	Kryminalna przeszłość
Konflikty w relacji z partnerem	Zazdrość
Problemy komunikacyjne	Problemy komunikacyjne
Tendencje do dominowania	Tendencje do dominowania
Negatywne przekonania dotyczące partnera	Negatywne przekonania dotyczące partnera
Nadużywanie substancji psychoaktywnych	

### Mity dotyczące konsekwencji przemocy

Ostatnią grupę przekonań tworzących mitologię przemocy i poddanych analizie w tej pracy stanowią stereotypy dotyczące jej konsekwencji. Ich znaczenie ma charakter zasadniczy z uwagi na poczucie społecznej odpowiedzialności za przemoc lub jej brak w społeczeństwie oraz jednostkach pomocowych współpracujących z ofiarami.

Pierwszą z mitycznych opinii odnaleźć można na stronie internetowej Krakowskiego Ośrodka Pomocy Ofiarom Przemocy: „gdyby ofiara naprawdę cierpiała, odeszłaby od sprawcy”<sup>65</sup>. Opinię w podobnym brzmieniu, jako niewłaściwą przytacza Walker (1979): „maltretowane kobiety to masochistki”. Zatem ofiary przemocy albo na nią zasługują, albo ją lubią. „Dobre żony” to takie, które potrafią zatrzymać napaść dzięki zmianie własnego zachowania lub usatysfakcjonowanie partnera – zachowując się mniej agresywnie, prowokująco lub oschle.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 77–78.

<sup>65</sup> [www.oodp.krakow.caritas.pl/poradnik-dla-osob-uwiklanych-w-przemoc/mity-i-stereotypy-na-temat-przemocy-w-rodzynie](http://www.oodp.krakow.caritas.pl/poradnik-dla-osob-uwiklanych-w-przemoc/mity-i-stereotypy-na-temat-przemocy-w-rodzynie) [dostęp: 02.02.2013].

Walker wskazuje również na publikacje, zgodnie z którymi maltretowane kobiety cierpią na zaburzenia osobowości, włączając w to masochizm. Zaburzenie to wiąże się z doświadczaniem przyjemności, często pokrewnej seksualnemu podnieceniu w sytuacjach napaści fizycznej dokonywanej przez partnera<sup>66</sup>. Opinię zgodną z przedstawionym nurtem można znaleźć w publikacjach równoległych do książki Walker. Przykładowo Shainess (1979) zwraca uwagę, że kobieta bita wyróżnia się uległym i często autodestrukcyjnym sposobem funkcjonowania, przez co poniekąd dobrowolnie godzi się na relację z agresywnym parterem, gdyż tylko taka relacja wydaje się jej realna<sup>67</sup>. Przytaczane już wcześniej wyniki badań CBOS ujawniają, że w 2002 r. 18% badanych Polaków wyraziło opinię, jakoby osoba, wobec której stosowana jest przemoc, musiała sobie na nią zasłużyć<sup>68</sup>.

Tymczasem istnieje wiele mechanizmów utrudniających ofierze przerwanie patologicznej relacji opartej na przemoc. Najczęściej wyróżnia się cztery modele (Strube 1988, za: Dobrzyńska-Mesterhazy 1999)<sup>69</sup>:

- model „pułapki psychologicznej” – ofiara jest przekonana, że zbyt dużo zainwestowała w związek, aby w przyszłości rozpocząć wszystko od początku i utracić to, co zdołała już wypracować,
- model „pułapki sytuacyjnej” – ofiara jest przekonana, że ewentualne korzyści z porzucenia agresywnego partnera będą mniejsze, niż z pozostania w krzywdzącym związku; nie dostrzega alternatywnych rozwiązań swojego problemu i czuje, że znalazła się w sytuacji bez wyjścia,
- model „pułapki lęku” – kobieta doświadczająca przemocy obawia się tego, co mogłoby się wydarzyć gdyby została sama; posiada nierealne przekonanie, że sobie nie poradzi, a także odczuwa lęk przed samotnością,
- model „wyuczonej bezradności” – ofiara uwikłana w cykl przemocy uczy się, że niezależnie od podejmowanych działań czy posiadanych zasobów, nie uniknie agresywnych zachowań partnera; przestaje reagować na doznawane krzywdy, a także wierzyć, że może coś zmienić i wadliwie adaptuje się do warunków zewnętrznych.

Obok masochizmu wobec ofiar przemocy często pojawia się zarzut nadmiernej bezradności oraz bierności wobec doświadczanej przemocy. Walker (2009) interpretuje brak chęci (niemożność) rozstania się z agresywnym partnerem jako „wyuczoną bezradność”, natomiast Krahè (2005) wspomniane zjawisko definiuje w kategoriach „wyuczonej nadziei”.

Badania przeprowadzone w grupie 72 kobiet funkcjonujących obecnie lub w przeszłości w związku opartym na przemoc oraz deklarujących doświadcze-

<sup>66</sup> L.E.A. Walker, *The Battered Woman...*, s. 20.

<sup>67</sup> N. Shainess, *Vulnerability to violence: Masochism as Process*, „American Journal of Psychotherapy” 1979, nr 33 (2), s. 178.

<sup>68</sup> CBOS, *Przemoc w rodzinie – fakty i opinie...*, s. 2.

<sup>69</sup> A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie: diagnoza i interwencja kryzysowa*, [w:] *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Poradnik dla pracowników socjalnych*, red. W. Badura-Madej, Katowice 1999, s. 121.

nie „zysku zasobów” (materialnych, podmiotowych, stanu, energii), dowiodły, że częściej wykorzystują one strategie:

- instynktowną – poleganie na własnych ocenach, sile, odruchach,
- „nie wprost” – zapewnianie drugiej strony, że to ona kontroluje sytuację, podczas gdy samemu niejako za jej plecami próbuje się zrealizować własne cele.

Wydaje się, że w przypadku kobiet, będących w związku z partnerem dominującym oraz skłonnych do agresji, wymienione strategie samozachowawcze pełnią funkcję adaptacyjną, chociaż z perspektywy obserwatora mogą wskazywać właśnie na bezradność<sup>70</sup>. Zatem obserwowana bierność ma charakter pozorny, ponieważ ofiary posiadają takie umiejętności, by przynajmniej czasowo powstrzymać przemoc, bronić się przed nią lub odseparować się od sprawcy.

Wreszcie na koniec, analizie poddane zostanie jedno z najbardziej kontrowersyjnych przekonań dotyczących relacji opartych na przemocy w związku intymnym, a mianowicie: „gwałt małżeński nie istnieje”. To stereotypowe przekonanie umieszczone jest m.in. na stronie internetowej Krakowskiego Ośrodka dla Osób Dotkniętych Przemocą<sup>71</sup>. Pojawiło się również we wspomnianych wcześniej badaniach Westbrook (2009) jako przekonanie tworzące kategorię mitów „przemoc w związku intymnym, sprawcy oraz ofiary”<sup>72</sup>.

Po raz kolejny mogłoby się wydawać, że opinia ta ma charakter iluzoryczny, z uwagi na ilość kampanii społecznych prowadzonych w Polsce oraz w innych krajach, mających na celu rozwój świadomości społecznej w tym obszarze. Jednakże badania opinii publicznej wskazują, że duża część obywateli niektórych krajów Unii Europejskiej kategoryzuje przemoc seksualną w związku intymnym jako nieobciążoną najbardziej poważnymi konsekwencjami, wśród nich jest także Polska, obok m.in. Portugalii, Litwy i Estonii<sup>73</sup>. Z kolei badania przeprowadzone przez TSN OBOP w Polsce wskazują, że 19% osób badanych uważa, jakoby gwałt małżeński nie istniał<sup>74</sup>.

Jednakże okazuje się, że przymuszanie do kontaktów seksualnych wywołuje bardzo poważne konsekwencje zdrowotne. Kobiety – ofiary przemocy, które były nakłaniane do seksu poprzez presję psychologiczną albo doświadczyły przemocy seksualnej (groźba lub faktyczna krzywda fizyczna w kontekście praktyk seksualnych) ze strony partnera, charakteryzowało większe prawdopodobieństwo diagnozy PTSD oraz większe nasilenie objawów tego zespołu, w porównaniu do kobiet, które nigdy nie doświadczyły tego rodzaju przymusu

---

<sup>70</sup> M. Lelek-Kratiuk, *Zasoby adaptacyjne a strategie zaradcze kobiet – ofiar przemocy małżeńskiej*, praca magisterska, Instytut Psychologii Stosowanej UJ, Kraków 2011, s. 91.

<sup>71</sup> [www.oodp.krakow.caritas.pl/poradnik-dla-osob-uwiklanych-w-przemoc/mity-i-stereotypy-na-temat-przemocy-w-rodzynie](http://www.oodp.krakow.caritas.pl/poradnik-dla-osob-uwiklanych-w-przemoc/mity-i-stereotypy-na-temat-przemocy-w-rodzynie) [dostęp: 02.02.2013].

<sup>72</sup> L. Westbrook, *op. cit.*, s. 829.

<sup>73</sup> *Report: Domestic Violence Against Women. Special Eurobarometer...*, s. 50.

<sup>74</sup> TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie...*, s. 10.

lub przemocy, ale były maltretowane w inny sposób<sup>75</sup>. Dodatkowo należy zaznaczyć, że gwałt małżeński na poziomie psychicznym, oprócz PTSD, powoduje takie zaburzenia i objawy, jak depresja, nasilone poczucie winy oraz lęk, obniżona samoocena, zniekształcony obraz własnego ciała, negatywne postawy wobec mężczyzn i seksu<sup>76</sup>.

## Podsumowanie

Przemoc w związku intymnym nie stanowi obecnie tabu w takim samym wymiarze, jak chociażby jeszcze 30–40 lat temu. Ilość kampanii społecznych poświęconych tej problematyce na stałe wprowadziła przemoc domową, w tym przemoc w związku intymnym, do dyskursu publicznego. Działania zapoczątkowane pod koniec lat 70. i na początku 80. XX w., związane z podejściem feministycznym upubliczniły kwestię przemocy oraz ukształtowały tzw. mitologię przemocy domowej, w celu walki z niezrozumieniem tego zjawiska.

Mity (stereotypy) dotyczące przemocy w związku intymnym wpływają na jej percepcję w społeczeństwie. Często powiązane z wiarą w sprawiedliwy świat zwalniają zwykłych ludzi, a także służby pomocowe, z odpowiedzialności za przemoc, której są świadkami. Te wypaczone przekonania dotyczące patologicznej relacji pomiędzy partnerami pełnią również inne negatywne funkcje – usprawiedliwianie działania sprawców, pomniejszanie znaczenia samej przemocy czy uniemożliwienie ofierze, jeśli w nie uwierzy, przerwania spirali przemocy.

Badania pokazują, że mitologia przemocy funkcjonuje współcześnie podobnie do tego, co było w przeszłości. Mityczne przekonania występują wśród młodych, wykształconych ludzi na świecie, nie są również obce społeczeństwu polskiemu. Proces nabywania stereotypowych przekonań dotyczących przemocy wymaga konformistycznej postawy społecznej oraz nieustannie odbywa się poprzez rodzinę, kulturę, sztukę czy media.

Istniejące uwarunkowania społeczno-polityczne (zwłaszcza ruchy feministyczne) doprowadziły do nowych mitologii przemocy. Przejawia się to np. tendencją do minimalizowania zjawiska przemocy kobiet wobec mężczyzn oraz przemocy w związkach lesbijskich. Teorie ukształtowane w ostatnich dekadach ubiegłego stulecia trwale wsiąknęły w opinię publiczną, a niekiedy również środowiska naukowe, co sprawia, że aktualne badania, których wyniki często pozostają sprzeczne z tymi najbardziej znanymi, są bagatelizowane. Takie procesy niosą za sobą niebezpieczeństwo wadliwej percepcji przemocy w związku

---

<sup>75</sup> A. Norwood, Ch. Murphy, *What Forms of Abuse Correlate with PTSD Symptoms in Partners of Men Being Treated for Intimate Partner Violence?*, „Psychological Trauma: Theory, Research, Practice, and Policy” 2011, s. 7–8.

<sup>76</sup> E.K. Martin, C.T. Taft, P.A. Resick, *A Review of Marital Rape*, „Aggression and Violent Behavior” 2007, nr 12, s. 341.

intymnym przez opinię publiczną nie tylko dlatego, że jest ona postrzegana poprzez pryzmat mitologicznych przekonań, ale również dlatego, że są one same w sobie nieaktualne i nie przystają do rzeczywistości. Błędy tego typu popełniane są nawet przez międzynarodowe autorytety.

Z tego właśnie powodu podejmowane działania prewencyjne powinny nie tylko uświadamiać obecność przemocy w najbliższym otoczeniu, ale także uaktualniać powszechną wiedzę o niej.